

SŁAWOMIR WYSZKOWSKI

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Warszawa, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; gimnazjum im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie; Warszawa; studia na Politechnice Warszawskiej; II wojna światowa; Lublin; aresztowanie; represje niemieckie; Zamek Lubelski; niemieckie więzienie na Zamku Lubelskim; pobyt w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen; obóz koncentracyjny w Sachsenhausen; obóz koncentracyjny w Neuengamme; Ks. Kazimierz Gostyński (1884-1942)

W obozach koncentracyjnych byłem całą wojnę

Zacząłem chodzić do gimnazjum Zamoyskiego w Lublinie. Dyrektorem i fundatorem tego gimnazjum był ksiądz Gostyński, zresztą błogosławiony teraz. Przy czym byłem tam od pierwszej do ósmej klasy, wtedy gimnazja były ośmioklasowe. W 1936 roku zdałem maturę. Potem wyjechałem na studia do Warszawy, kierunek elektrotechnika. Byłem dwa lata na Politechnice Warszawskiej. Po czym, to było już w 1940 roku, zostałem aresztowany. Niemcy już wtedy byli. Siedziałem zresztą na początku na Zamku Lubelskim. Tam wtedy zbierano ludzi i z Zamku Lubelskiego zostałem wywieziony do obozu koncentracyjnego. Przy czym przewędrowałem kilka obozów. Byłem najpierw w Sachsenhausen, później byłem w Neuengamme, który był jednym z najcięższych obozów niemieckich. Z Neuengamme z kolei poszukiwano ludzi do pracy w Heinkel-Werke. To była fabryka samolotów Heinkel, które zresztą między innymi bombardowały Polskę w czasie wojny. Tam jako elektryk już mi się powodziło znacznie lepiej. Dano mnie do pomocy cywilowi, który nie poszedł na wojnę. Okazało się szybko, że on mnie pomagał, nie ja jemu, bo po prostu ja byłem, co prawda, dopiero po dwóch latach politechniki, gdzie właściwie elektrotechniki było stosunkowo niewiele. Była teoria elektrotechniki, a poza tym mechanika, różne przedmioty były, a dopiero po dwóch latach była właściwie ta elektrotechnika już ściśle okrętowa. Więc ja tylko byłem tam dwa lata i wtedy dostałem się do obozu. W obozach koncentracyjnych byłem całą wojnę dokładnie. Wyszedłem z obozu w 1945 roku.

Data i miejsce nagrania	2006-04-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"